

Sygn. akt I UK 479/16

POSTANOWIENIE

Dnia 26 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania L. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 26 lipca 2017 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 5 kwietnia 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 5 kwietnia 2016 r. oddalono apelację L. K. od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 31 marca 2015 r., mocą którego oddalono odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. z dnia 20 grudnia 2012 r., odmawiającej przyznania ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

Z okoliczności faktycznych sprawy wynika, że wnioskodawca w dniu 22 października 2009 r. uległ wypadkowi przy pracy, obsługując maszynę, a konkretnie Zespół Zgrzebny CR-624. Po ustaniu prawa do świadczenia rehabilitacyjnego, pobierał w okresie od dnia 7 kwietnia 2011 r. do dnia 30 listopada 2012 r. rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem. W oparciu o opinie biegłych z zakresu chirurgii-ortopedii i medycyny pracy, Sądy *a meriti* ustaliły,

że występujące u ubezpieczonego schorzenia stanowią o niezdolności do pracy fizycznej w znacznym stopniu, natomiast nie powodują niezdolności do pracy zgodnej z kwalifikacjami inżyniera włókiennika. W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny za zasadne uznał stanowisko Sądu pierwszej instancji, co do braku istnienia podstaw do przyznania ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu częściowej utraty zdolności do pracy w postaci braku spełnienia przesłanki określonej przepisem art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz treścią art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

W imieniu ubezpieczonego, skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 5 kwietnia 2016 r., wniósł jego pełnomocnik, zaskarżając go w całości.

W skardze został sformułowany wniosek o jej przyjęcie i umotywowany podstawą z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Zdaniem wnioskodawcy, doszło do oczywistego naruszenia art. 12 ust. 1 i 3 w zw. z art. 13 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Mając powyższe na uwadze, wniósł on o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 31 marca 2015 r. oraz orzeczenie co do istoty sprawy, zasądzenie od pozwanego na rzecz ubezpieczonego kosztów procesu za obie instancje oraz kosztów postępowania kasacyjnego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie zasługuje na aprobatę pogląd wnoszącego skargę, że jest ona oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Wspomniana kategoria prawna operuje niedookreślonym zwrotem. W judykaturze przyjmuje się, że oczywista zasadność skargi kasacyjnej ma miejsce wówczas, jeśli dla przeciętnego prawnika, jest ona niewątpliwa, z góry widoczna, bez potrzeby

głębszej analizy stosunku prawnego oraz bez sprawdzania i oceny dowodów. Zapatrywanie to powinno wystąpić już w trakcie przedsądu, czyli wstępnego badania skargi kasacyjnej, gdyż na tym etapie procedowania rolą Sądu Najwyższego nie jest szczegółowe badanie zgłoszonych podstaw zaskarżenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 30 czerwca 2007 r., II CSK 184/07, LEX nr 560541; z dnia 2 sierpnia 2007 r., III UK 45/07, LEX nr 898318; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109). Innymi słowy, oczywista zasadność skargi kasacyjnej w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., to zasadność widoczna od razu, bez konieczności dokonywania pogłębionej analizy wywodów zamieszczonych w skardze, wskazująca że zaskarżone orzeczenie nie powinno się ostać. Doszło bowiem do kwalifikowanego, czyli oczywistego naruszenia prawa, którego skutkiem było wydanie przez sąd drugiej instancji orzeczenia oczywiście wadliwego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2015 r., III CSK 198/15, LEX nr 1823323).

Opisane wyżej komponenty nie zostały zawarte we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania. Prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego powstaje z mocy prawa po spełnieniu przez uprawnionego wszystkich przesłanek jego nabycia. W przypadku prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy określa je co do zasady art. 57 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. 2016 r., poz. 887, dalej jako ustawa o emeryturach i rentach z FUS). Obejmują one ustalenie stanu zdrowia ubezpieczonego i ocenę, czy pozostaje on niezdolny do pracy (art. 12 i nast. ustawy o emeryturach i rentach z FUS), ale także, czy przyznanie świadczenia możliwe jest z uwagi na staż ubezpieczeniowy. Zatem w sprawie o świadczenie z ubezpieczenia społecznego (prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy) oś postępowania zamyka się w ocenie, czy strona utraciła co najmniej zdolność do pracy zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji. Nie chodzi tu tylko o kwalifikacje formalne, lecz także o kwalifikacje faktyczne, które w procesie o rentę z tytułu niezdolności do pracy powinny stanowić przedmiot wypowiedzi biegłych lekarzy sądowych. W ocenie powołanych w przedmiotowej sprawie, przez Sąd pierwszej instancji, biegłych lekarzy z zakresu chirurgii-ortopedii i medycyny pracy, wnioskodawca został uznany za zdolnego do pracy zgodnej z kwalifikacjami

inżyniera włókiennika. Powołani biegli uznali zaś, że występujące u wnioskodawcy schorzenia stanowią o niezdolności do pracy fizycznej w znacznym stopniu.

W celach porządkowych należy przywołać przebieg pracy zawodowej ubezpieczonego. Pokazuje on, że praca fizyczna, w wymiarze $\frac{1}{4}$ etatu, wykonywana była przez niego od dnia 4 maja 2009 r., do dnia 22 października 2009 r., tj. do dnia, w którym wnioskodawca uległ wypadkowi przy pracy. Wcześniej, L. K. wykonywał prace: na stanowisku kierownika oddziału i produkcji, dyrektora przędzalni, prezesa spółki, specjalisty technologa. Z powyższych ustaleń wynika, że praca fizyczna, była ostatnią z wykonywanych i jednocześnie ten rodzaj aktywności zawodowej można uznać za marginalny.

W przedmiotowej sprawie bezspornie ustalono, że ubezpieczony jest niezdolny do pracy fizycznej w znacznym stopniu, co *per se* nie prowadzi do wniosku, jaki próbuje przedstawić skarżący, że jest to równoznaczne z utratą zdolności do wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Ustalając zakres pojęcia „praca zgodna z poziomem posiadanych kwalifikacji”, należy wziąć pod uwagę dwa aspekty. Pierwszym jest rodzaj kwalifikacji formalnych, przez który należy rozumieć rodzaj wykształcenia (przygotowania zawodowego), udokumentowany świadectwami, dyplomami lub zaświadczeniami (certyfikatami). Drugo aspekt, to kwalifikacje rzeczywiste, w tym wiedza, czy umiejętności faktyczne, wynikające ze zdobytego doświadczenia zawodowego. Przy ocenie niezdolności do pracy dla celów rentowych przyjmuje się, że bardziej istotne są kwalifikacje rzeczywiste, gdyż ocena ta sprowadza się do stwierdzenia, w jakim stopniu wiedza i umiejętności, którymi dysponuje ubezpieczony, mogą być wykorzystane przez niego w pracy, mimo ograniczeń sprawności organizmu. Nie zmienia to jednak faktu, że kwalifikacje objęte płaszczyzną formalną, również są brane pod uwagę i mogą mieć znaczący wpływ na ocenę istnienia lub nie podstaw do przyznania ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu częściowej utraty zdolności do pracy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że ustawodawca odróżnia dwa aspekty niezdolności do pracy, tj. ekonomiczny (obiektywne pozbawienie danej osoby możliwości zarobkowania w drodze wykonywania jakiegokolwiek pracy lub pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji) oraz biologiczny (stan organizmu dotkniętego schorzeniem naruszającym jego

sprawność). Dopiero koniunkcja tych dwóch elementów pozwala na uznanie danej osoby za niezdolną do pracy. W konsekwencji nie oznacza niezdolności do pracy niemożność wykonywania zatrudnienia spowodowana innymi przyczynami niż naruszenie sprawności organizmu i odwrotnie - nie jest ową niezdolnością biologiczny stan kalectwa lub choroby nieimplikujący wskazanych wyłączeń lub ograniczeń w świadczeniu pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2016 r., III UK 143/15, LEX nr 2054487 i przytoczone w nim orzecznictwo).

Należy podkreślić, że niezdolność do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia nie jest wystarczającą przesłanką ustalenia niezdolności do pracy, jeżeli wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowania, że mimo upośledzenia sprawności organizmu możliwe jest podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie. Tym samym ocena zdolność do pracy L. K. nie mogła być dokonana *in abstracto*, lecz w odniesieniu do posiadanych przez niego kwalifikacji formalnych oraz faktycznych, w szczególności z uwzględnieniem stopnia wiedzy i umiejętności, którymi dysponuje, a które mogą być wykorzystane w pracy mimo zaistniałych ograniczeń sprawności organizmu.

W świetle powyższego, oparcie rozstrzygnięcia Sądów *a meriti* na treści opinii biegłych uwzględniającej zarówno formalne jak i rzeczywiste kwalifikacje ubezpieczonego, należy uznać za w pełni uzasadnione. W konsekwencji przedstawiona przez skarżącego kwestia nie spełnia wskazanych wyżej wymogów w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Suma powyższych uwag obliguje do odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w myśl art. 398⁹ § 2 k.p.c.